

FORT TRUMP W POLSCE? DUDA: NIEKTÓRZY W BIAŁYM DOMU MÓWIĄ, ŻE DECYZJA ZAPADŁA

- Niektórzy w Białym Domu twierdzą, że decyzja o umieszczeniu Fort Trump w Polsce tak naprawdę jest już podjęta, pozostają kwestie techniczne - powiedział w środę prezydent Andrzej Duda. Odniósł się też do pomysłu pozyskania używanych fregat typu Adelajda. - Decyzja rządu zmieniła się na kilka dni przed wyjazdem do Australii - powiedział zwierzchnik sił zbrojnych.

W wywiadzie dla Polsat News prezydent został zapytany, na ile realnym scenariuszem jest tzw. Fort Trump, czyli stała amerykańska baza w Polsce. Duda odpowiedział, że to jest temat, który "żyje" obecnie w Stanach Zjednoczonych. - To jest cały czas rozważane, ale bardziej jeżeli chodzi o techniczną stronę, bo jak twierdzą niektórzy w Białym Domu i w tzw. administracji amerykańskiej, decyzja tak naprawdę jest już podjęta, pozostają kwestie techniczne - powiedział polski prezydent.

Na uwagę, że prezydent Donald Trump mówił po spotkaniu z Dudą w Białym Domu, że sprawa stałej amerykańskiej bazy w Polsce jest rozważana, Duda odpowiedział:

Ci, którzy siedzą w wewnętrznych relacjach amerykańskich, mówią, że kiedy tak daleko zaawansowane są już rozmowy i że Biały Dom tak daleko pokazuje istnienie danego tematu, to tak naprawdę decyzja jest w zasadzie podjęta, ale pozostają oczywiście istotne kwestie techniczne, które muszą zostać jeszcze rozstrzygnięte dotyczące samej obecności.

prezydent Andrzej Duda

Czytaj też: [Duda: utworzenie "Fort Trump" w interesie Polski i USA](#)

Jednocześnie zwierzchnik sił zbrojnych przypomniał, że siły zbrojne USA są obecne w Polsce, zarówno w budowanej właśnie bazie tarczy antyrakietowej w Redzikowie, jak i rotacyjnie w ramach NATO-wskiej inicjatywy enhanced Forward Presence (pl. wzmocniona wysunięta obecność), w ramach której Sojusz wysłał na wschodnią flankę, do Polski i państw bałtyckich po jednym wielonarodowym batalionie, liczącym ok. tysiąca żołnierzy. Duda zwrócił też uwagę na obecność sił USA w Polsce w ramach dwustronnych porozumień - mowa tu o pancernej brygadowej grupie bojowej, która rotacyjnie - podobnie jak batalion NATO - szkoli się w Polsce.

Czytaj też: [Pancerz zamiast piechoty i więcej rakiet w Europie. US Army wraca do „zimnej wojny”](#)
[\[KOMENTARZ\]](#)

Prezydent nie odpowiedział wprost na pytanie, jak ocenia szanse na powstanie amerykańskiej bazy w Polsce w ciągu jednego roku lub dwóch lat. Zazaczył, że co innego decyzja polityczna, a co innego powstanie bazy, do czego potrzeba infrastruktury. – *Powiedzieliśmy, że jesteśmy gotowi w tę infrastrukturę zainwestować w Polsce. Jesteśmy gotowi tę infrastrukturę dla armii Stanów Zjednoczonych stworzyć po to, żeby właśnie partycypować w kosztach* – powiedział Duda.

Czytaj też: ["Jesteśmy gotowi do partycypowania w kosztach utworzenia bazy". Duda po spotkaniu z Trumpem](#)

Zdaniem prezydenta Polska będzie bezpieczniejsza, gdy będą w niej wojska USA.

Oczywiście, że Polska jest bezpieczniejsza wtedy, kiedy armie sojusznicze, w szczególności najsilniejsza armia na świecie, czyli armia amerykańska jest w Polsce obecna. To oczywiście nie zwalnia nas od tego, żeby inwestować w naszą armię, aby realizować proces dozbrajania, modernizacji, powiększania polskiej armii, chociażby poprzez tworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej. To są wszystkie nasze zadania wewnętrzne. Oprócz tego obecność armii sojuszniczych jest gwarancją naszego bezpieczeństwa.

prezydent Andrzej Duda

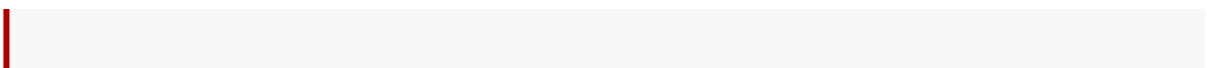
W dalszej części rozmowy padły też pytania o niezrealizowany pomysł pozyskania używanych fregat typu Adelajda (ang. Adelaide) z Australii. W połowie sierpnia, gdy prezydent wybierał się z wizytą do tego kraju, szef jego gabinetu Krzysztof Szczerski mówił, że spodziewa się podpisania listu intencyjnego w sprawie pozyskania okrętów.

Czytaj też: [Dwie fregaty z Australii. List intencyjny spodziewany w czasie wizyty Dudy](#)

– *Premier Morawiecki to podpisanie zablokował. Czy ma pan do niego żal?* – zapytał prezydenta dziennikarz prowadzący rozmowę. – *Decyzja rządu była inna niż spodziewał się minister obrony narodowej, niż spodziewałem się ja* – odpowiedział prezydent. Dodał, że dowiedział się o tej rozstrzygnięciu już przed podróżą do Australii.

Zaskoczyło mnie to o tyle, że wcześniej decyzja rządu była inna i ona się zmieniła rzeczywiście dosłownie na kilka dni przed wyjazdem.

prezydent Andrzej Duda



Wypowiedź prezydenta przeczy oświadczeniu, które w drugiej połowie sierpnia, po powrocie z Australii szefa MON Mariusza Błaszczaka (towarzyszył Dudzie przez część wizyty) wydał resort obrony. MON napisało wówczas: *Ministerstwo Obrony Narodowej wielokrotnie informowało, że żadne decyzje w sprawie zakupu fregat Adelaide nie zostały podjęte.*

Czytaj też: [MON wciąż analizuje przyszłość Marynarki Wojennej, bez decyzji w sprawie Adelajd](#)

W wywiadzie zwierzchnik sił zbrojnych dodał, że jego zdaniem zakup używanych fregat z Australii – "na okres przejściowy, dopóki nie wyprodukujemy własnych okrętów" – był zarówno realny, jak i sensowny.

Czytaj też: [Sposobu, w jaki Polska kończy sprawę Adelajd, nie da się obronić \[OPINIA\]](#)

Na pytanie, kto miał jakie zdanie w sprawie Adelajd, prezydent odpowiedział, że w rządzie decyzja należy do premiera. Przyznał jednocześnie, że eksperci od Marynarki Wojennej różnili się między sobą w ocenach. – *Akurat my z panem ministrem mieliśmy zdanie podobne, ale była część ekspertów, która się z tym nie zgadzała* – powiedział prezydent.

Czytaj też: [Zamiast nowych okrętów – wakacje na Antypodach \[OPINIA\]](#)

Prezydent, pytany, czy gdyby miał sam podjąć decyzję, to czy kupiłby australijskie fregaty, odpowiedział: – *Myślę, że tak, bo uważam, że byłyby okrętami na okres przejściowy dla polskiej marynarki, pozwalającymi na realizację wielu zadań, w tym zadań w zakresie misji międzynarodowych* – odpowiedział Duda.

Czytaj też: ["Zdolności typowe dla fregat są bardzo cenne z punktu widzenia NATO" \[WYWIAD\]](#)

Prezydent powiedział też, że bardzo dobrze współpracuje mu się z obecnym szefem MON Mariuszem Błaszczakiem. – *Ja jestem zadowolony z pracy pana ministra* – dodał.

Czytaj też: [Szef MON będzie osobiście nadzorował modernizację](#)